



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przeznaczenie wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub dnośnieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłupowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowanych codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

Program: od wtorku 15 do piątku 18 kwietnia 1913 roku (włącznie).

NA SCENIE

TEATR „URANJA”

CZARNY PIEROT

Sensacyjny dramat współczesny w 3-ch częściach.
JEZIORO TRANSIMENO wspaniała natura w wirażach
Wschód i zachód słońca ciekawa natura
WESELE BUMUSA Bezustanny śmiech

HAJDUCZEK

pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego.
Obraz sceniczny w 1-ym akcie z powieści H. Sienkiewicza p. t. Pan Wołodyjowski.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO
Najstarszy w Królestwie
Telefon № 4—77.
Program: od środy 16 do piątku 18 Kwietnia 1913 roku (włącznie)

N A B A B

Wybitny dramat w 3-ch obryzmach od podług znanej powieści Alfonsa Daudet'a „Film d' Art”

DZIENNIK PATHÉ Ilustracja obwili biącej || KIELBASA TAJEMNICZA komedia

NAD PROGRAM: Pogrzeb pierwszej ofiary lotnictwa w Warszawie lotnika polaka A. Perłowskiego.

NA SCENIE Lepiej późno jak nigdy Przystawie w 1 akcie

W FOTOPLASTYKONIE EGIPCT

II-ga Aleja № 19. Kinematograf

TEATR PARYSKI

Program: od wtorku 15 do piątku 18 kwietnia 1913 roku (włącznie).

Rzeźbi i Wodospady San-Giordano (nat.) || Tak się kończy kawalerski stan (kom.)

Szansonetka LOLITA

Wspaniały dramat współczesny w 3 częściach z życia artystów kabaretowych.

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego
M O M U S z udziałem p.p. Józefowicza, Kaczorowskiego, Lenka, Jankowskiego.

Benefis 18 kwietnia r. b. MARJANA odegrany będzie dramat
LENKA TOPIEL

Uspokajanie Słowian.

Wiedeń, 16 kwietnia.

Mowa kanclerza Rzeszy Niemieckiej, wygłoszona w parlamencie celem uzasadnienia nowych zbrojeń niemieckich, zawiera bardzo niefortunny ustęp, w którym Bettman Hollweg, właściwie zapowiedział walkę pomiędzy światem germańskim i słowiańskim. Przytem użył takich zwrotów stylistycznych, za sprawą których zdradził się mimo woli, że uważa Austro-Węgry za państwo germańskie, obowiązane łącznie z Niemcami walczyć w imię interesów świata germańskiego przeciwko światu słowiańskiemu.

Te dosyć naiwne, a tem cenniejsze, że mimowolnie wyburzenia kanclerza Rzeszy Niemieckiej wywołały głośne echo protestu i oburzenia wśród słowian austriackich. Prasa czeska, prasa słowiańska, prasa chorwacka i, stosunkowo najslabiej — prasa polska w Galicji zaprotestowały przeciwko słowom pana Bettmanna-Hollwega: Prasa czeska oświadczyła, że Niemcy „są mylą; uważając Austro-Węgry za państwo germańskie”. Słowianie monarchji Habsburskiej nigdy nie przytoczą ręki do tego, by z ich pomocą świat germański miał odnieść zwycięstwo nad światem słowiańskim. Jeżeli polityka sojusznicza Austro-Węgier nakłada im tak daleko idące obowiązki względem Niemiec, że słowianie austriaccy i węgierscy byłiby zmuszeni własną krwią i własnym zyciem pomagać światu germańskiemu do zgłębienia słowian, w takim razie dla takiej polityki sojuszniczej słowianie austriaccy nie dadzą ani jednego człowieka i ani jednego halera.

Te protesty gorące prasy słowiańskiej rozmaitych narodowości zrobiły na sferach oficjalnych wiedeńskich wrażenie. Przedewszystkiem na sferach wojskowych. Przebieg wojny na Bałkanie ponczył generałów austriackich, że niema mowy o zwycięstwie, jeżeli nawet

prostego żołnierza nie będzie ożywiały patriotyzm i zapal narodowy. Bułgarzy i serbowie zwyciężyli Turków tylko dlatego, że nawet w morderczym ogniu, z bagnietem w ręku szli święto do szturmu, niosąc życie własne bez zalu patriotyzmowi w ofierze. Skąd tedy wymagać od żołnierza słowiańskiego w Austrii, by bez wahanja obłął życie w ofierze na rzecz idei germańskiej, na rzecz hasła, że słowianin ma być niewolnikiem Niemiec, gdy Niemcy zwyciężą. Już poprzednio sfery wojskowe były pierwszemi, które wyraziły za i przeciw polityki antypolskiej w Pruszech, ponieważ ta polityka antypolska w Pruszech oddziała bardzo ujemnie na polaków galicyjskich w razie, gdyby przyszło do wojny międzynarodowej, w której Niemcy walczyłyby razem na jednej linii z Austro-Węgrami. W mowie kanclerza Rzeszy Niemieckiej „problema” się zadanie od słowian, ażeby własnym zyciem dopomagali do zapewnienia Niemcom przewagi nad światem słowiańskim.

Zaczęły się tedy na całej linii uspokajania. Dzienniki inspirowane wiedeńskie, jak „Reichspost” i „Neues Wiener Tagblatt”, tomaczą obecnie słowianom austriackim, że źle rozumieją mowę kanclerza Rzeszy Niemieckiej. Pan Bettmann-Hollweg nie mówił o wojnie między światem słowiańskim i germańskim, lecz o wojnie, na którą ewentualnie Niemców i Austro-Węgry naraziłby państwa słowiańskie. Dalej tomaczą o „słowianom austriackim”, że Austro-Węgry nie są państwem niemieckim, lecz państwem mieszanym pod względem narodowym, w którym wszystkie narodowości żyją obok siebie na równych prawach. Austro-Węgry nie prowadzą polityki wyłącznie austriackiej. „Neues Wiener Tagblatt” posuwa się nawet tak daleko w swym wybieganiu, że przyznaje słowianom słuszność, gdyby odmówili rekrutacji i plebiscytu politycznego granicznej, zmuszającej ich do popierania świata germańskiego w walce z światem słowiańskim.

W „Neue Prele-Press” ogłosił ar-

tykuł przywódca stronnictwa narodowo-liberalnego pan Ernest Bassermann. W tym artykule pan Ernest Bassermann tomaczy, że mowa kanclerza Rzeszy Niemieckiej słownie austriaccy zrozumieć zupełnie fałszywie. Niemcy nie prowadzą walki z światem słowiańskim. Z Rosją żyją w stosunkach jak najlepszych. Pan Bassermann twierdzi nawet, że Prusy nie przesładują polaków, lecz zabezpieczają głównie żywioł germański od cofania się. Zresztą Rosja wcale nie bierze Prusom za złe sposobu traktowania polaków, a w Austrii budzi się z tego niezadowolenie tylko częściowo. Wreszcie sprawa polska w Pruszech nie jest sprawą międzynarodową, lecz sprawą czysto wewnętrzną pruską. Punktem ciężkości według pana Bassermann jest okoliczność, że Niemcy chcą dotrzymać wierności sojuszniczej Austro-Węgrom i że oba państwa powinny iść razem i ręką.

„Czy to wszystko przekona i uspokoi słowian austriackich, wątpimy. Mowa pana Bettmanna Hollwega, bardzo szczerą stanie się niewątpliwie przedmiotem dyskusji i krytyki podczas najbliższych delegacji. Jest rzeczą charakterystyczną, że rząd austriacki wcale, nie czynie ochyty do wczesnego zwołania sesji delegacyjnej. Ta sesja delegacyjna, która, mając się odbyć w maju, a potem w czerwcu, teraz odobędzie się, — jak twierdzą dzienniki wiedeńskie niedzielną — dopiero w wrześniu, albo i później. Wprawdzie prasa wiedeńska twierdzi, że odwołanie sesji delegacyjnej pochodzi stąd, iż sfery decydujące nie życzą sobie dyskusji nad polityką zagraniczną monarchji w chwili, gdy wojna nie jest jeszcze skończoną, ale nie ulega wątpliwości, iż jedną z głównych przyczyn, które teraz nakazują odłożyć sesję delegacyjną, tworzy obawa, by wszyscy członkowie słowiańskiej delegacji austriackiej nie połączyli się w energicznym i gromkim protestie przeciwko sojuszowi z Niemcami, nakładającemu na Austro-Węgry takie obowiązki, jak wyłuszczyła mowa pana Bettmanna-Hollwega.

A. N.

Czy polacy myślą o powstaniu?

Prof. Pogodin, biorąc anmspt z autoritarnych artykułów w „posła” od Warszawy Aleksiejewa — zastanawia się w jednym z numerów „Birz. Wied.” nad kwestią, zamiarów powstańczych Polaków. Zdaniam profesora, wszelkie pogłoski o powstaniu nie zasługują na poważniejszą uwagę, a „anuncjacje” różnych przywódców galicyjskich, nie są niezbezpieczne. Prof. Pogodin zapewnia, że „dla ważnego obserwatora dzisiejszego życia w Królestwie jest rzeczą niewątpliwą, iż cała uwaga polskich kół politycznych jest zwrócona na złożenie stosunków realnych, a wszelkie zamiany awanturnicze są im zupełnie obce. A w dodatku — zaznacza prof. Pogodin — i w społeczeństwie rosyjskiem utrwała się coraz bardziej świadomość tego, że niema zupełnie żadnej podstawy podirzywania w Polsce takiego stanu, który, nie wzmacniając zupełnie żywiołu polskiego, drażni tylko ludność miejscową. Refleksem tego poglądu był ów głośny telegram z Wiednia w „Frankf. Zig” o zamierzonym naprawie stosunków polsko-rosyjskich.

W każdym razie o powstaniach niema mowy, aczkolwiek przywidziały się one naszym nacjonalistom z Warszawy. Coprawda nacjonalisci ci nie są odosobnieni. Mają oni towarzyszyów nad Wartą, w Poznańskiem. Mam właśnie przed sobą niedawno wydrukowaną broszurę eksportownika Cardinal von Wiednera p.t. „Das schlafende Heer” der Polen. „Leider kein Roman”! Jak wskazuje sam tytuł broszury, autor jej jest delatorem intrygi polskiej, niegorszym od p. Aleksiejewa. Niemcy przeżywały poważne niezbezpieczeństwo „inwazji” polskiej. Zdobycze śpiącego wojska polskiego — na Górnym Śląsku — są wprost straszne.

Jaką kanibalistą niepowiścią wjeje od broszury pruskiej „pułkownika w

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1887. Telef. 260

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA RZĘBY POMNIK. ROBOTY SUDOBLANE I KOŚCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu Ceny Najprzystępniejsze.

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

Sarg'a

KALODONT

Niezbędny

Krem i Elixir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie. (Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste, BIAŁE i ZDROWE.



Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°
w cenie 1/4 wiadra 50 kop.
poleca skład win

K. Krakowiecki
dawniej

Rektyfikacja Warszawska II-ga Aleja Nr 24 tel. 2-53

dymsji, a po za nim stol niewątpliwie cały tłum takich samych „mężnych urzędników”, pp. Aleksiejewo różnego autoramentu. Czyż nie dyktuje bodaj ten fakt, jaki kierunek powinna przybrać rosyjska polityka w Polsce, gdyby chciano istotnie politykę tę zastosować do prawdziwych potrzeb politycznych Rosji?”

Niestety nikt jeszcze o zmianie tej polityki nie myśli, przynajmniej w sferach miarodajnych na dzisiaj. Są przecież całe falgandy różnych Aleksiejewów, którzy muszą ciągle wykrywać coraz to nowe intryki polskie, byleby bodaj jakkolwiek uzasadnić kurs dotychczasowy, no i rację swojego „na kresach” stanowienia.

Do nabycia w księgarniach:

Fr. J. Galiński

- Gebethnera i Wolffa w Warszawie
- Dyalogi sprósnego Marcholta z Donjuanen — — — — rb. 0,75
- Wnętrze — poezje — — — rb. 1,40
- Gebethnera i S-ki w Krakowie
- Psia wasza — nowele — — — rb. 2,10
- St. Sadowskiego, w Warszawie.
- Kontrasty — nowele — — — rb. 0,60

Pod prasą:
Papieże Rzymscy i ich wpływ na cywilizację— studjum historyczne.
Pan Grzegorz Garstoczka — powieść.

Telegramy

Nota mocarstw.
Cetynje 18. Przedstawiciele mocarstw wręczyli rządowi bułgarskiemu notę, zawierającą cztery punkty motywujące pośrednictwo mocarstw oraz wytykającą północno-wschodnie granice Albanji.

Serbia a Rosja.
Wiedeń 17. Nie bez zadowolenia cytują dzienniki wiedeńskie szereg głosów prasy czarnogórskiej i serbskiej, wyrażających wielkie rozczarowanie z powodu pol tyki bałkańskiej Rosji. Zwłaszcza dzienniki inspirowane wiedeńskie zaznaczają cały szereg nastrojów antyrosyjskich w Cetynji i Belgradzie.

Grecja na Archipelagu.
Wiedeń 17. „Neue Wiener Tagblatt” otrzymał z Aten korespondencję, że Grecja porozumiała się z Włochami w sprawie granicy Albanji południowej. Zyczenia Grecji Włochy uwzględnią pod pewnymi warunkami, mającymi na celu neutralizowanie punktów strategicznych, ważnych dla Grecji. Rokowania w sprawie wysp na morzu Egejskiem zapowiadają się pomyślnie. A mianowicie: Włochy oddadzą Grecji wyspy tureckie które obsadzili podczas wojny o Trypolis, ale oddadzą dopiero wtedy, gdy w Trypolisie przyjdzie do zupełnego uspokojenia to znaczy, że gdy turecy dopełnią swoich zobowiązań, wynikających z traktatu pokojowego, podpisanego pod koniec przeszłego roku. Co się tyczy innych wysp tureckich, to wyspy te Hijos i Millene przypadną Grecji pod warunkiem, iż Grecja zrezygnuje się wszelkich pretensji do wybrzeża Aji Moiej-

szej, zaludnionego przez греków. Zdjaje się też, że Grecja otrzyma wyspy leżące przed ujściem Dardanellów pod warunkiem zupełnego ich neutralizowania.

Zaprzeczenia.
Belgrad 18. Doniesienia źródeł zagranicznych, według prasy tutejszej— o rzekomem starciu między Bułgarami i Serbami pod Isztybem oraz o zawarciu sojuszu między Serbią i Grecją— są zgoła fałszywe.

Sojfa 18. „Mir” przeczy pogłoskom, jakoby wypłacenie przez Turcję kontrybucji zagrażało dalszemu jej rozwojowi, bowiem źródłem rozwojowemu Turcji będą przywileje odebrane cudzoziemcom z których obecnie korzystają.

Wiedeń 18. Tel. Agencja Ateńska przeczy pogłoskom, głoszącym o starciu Greców z Bułgarami pod Heffels

Godzą się na pośrednictwo.
Wiedeń 18. Według doniesień źródeł urzędowych w Grecji przeważa zdanie, że Związek bałkański, aczkolwiek nie wszystkie jego żądania zostaną zaspokojone, winien zgodzić się na pośrednictwo mocarstw. Co do Grecji to ta godzi się na pośrednictwo mocarstw, pozostawiając sobie prawo do rozwiązania poszczególnych punktów umowy pokojowej.

Echa mordu ks. Palicza.
Belgrad 18. W Djakowej podpisano protokół śledztwa w sprawie zabójstwa ks. Palicza. Jak się okazuje nie znaleziono śladów pobicia kolbami, świadczącego o rzekomu brutalnem obchodzeniu się czarnogórskich władz więziennych z ks. Paliczem. Nie znaleziono też śladów umyślnego zabójstwa, które zarzucano eskorcie czarnogórskiej. Jednak nie znaleziono też dowodów, mogących potwierdzić zaprzeczenia rządu czarnogórskiego co do śladów zabójstwa w ogóle, bowiem ks. Palicz został zastrzelony w chwili — gdy zamierzał wyrwać się strażom i zbiedz.

Bombardowanie Skodar.
Białogród 17. Bombardowanie Skutari zostało wznowione, wskutek osobistego żądania króla Mikołaja. Naczelne dowództwo objął generał Martynowicz.

Wiedeń 17. Czarnogórcy oblegają i ostrzelują w dalszym ciągu sojczyje tureckie pod Skutari.
Król Mikołaj oświadczył że nieprzyjmuje żadnego wynagrodzenia materialnego za przerwanie walki.

Paryz 17. Wiadomości o tutejszych agencji telegraficznych potwierdzają wiadomość, że król Mikołaj nakazał dalsze bombardowanie Skutari.
Niemcy w Nancy.

Wiedeń 17. Prasa wiedeńska w pierwszej chwili po nabyciu wiadomości o znalezieniu turystów niemieckich w Nancy poprzestała na zaotwarciu tego faktu. Nie zdawała sobie sprawy, że w Berlinie owa przygoda ludzi, którzy prawdopodobnie wypili za dużo wina francuskiego, wzbudzi taki balas i doprowadzi nawet do interwencji dyplomatycznej.

Natomiast dzisiaj prasa wiedeńska powzięła temu wypadkowi więcej uwagi. Zrozumiała w lot, że dyplomacja niemiecka chce użyć tej przygody do pretekstu do zgłotowania Francji nieprzyjemności dyplomatycznych.

Zdaje się, że przygoda Niemców w Nancy ma posłużyć do tego rodzaju upokorzenia.

Wiedeń 17. „Neue Wiener Journal”, który posiada czasami bardzo interesujące informacje polityczne, jest zdania, iż wypadek w Nancy tworzy rodzaj błyskawicy w wieczór letni, błyskawicy bez grzmotów, zapowiadającej jednak burzę na dzień następny. Widzi on wyraźnie, że Niemcy widzą rosnący w Francji szowinizm i że zauważają skłonność pana Poincarego do szowinizmu. Dlatego też wprawdzie wypadek w Nancy nie doprowadził do zerwania burzy, ale jest owa charakterystyczna błyskawica, która zapowiada zblizenie się burzy.

Na razie niema niebezpieczeństwa, ponieważ Francja i Niemcy prowadzą zbrojenia na wielką skalę. Dopóki oba państwa nie skończą tych zbrojeń, nie będą się zrywały do walki.

Terazniejszy minister spraw zagranicznych Pichon jest zwolennikiem pokoju. Swoje-go umiarkowania i rozwagi dowiódł już poprzednio jako długoletni minister spraw zagranicznych. Niedawno wygłosił mowę, która była odpowiedzią na mowę kanclerza Rzeszy Niemieckiej. W tej mowie podkreślił nadzieję, że nikt nie zamierza Francji zaczepić. Zaraz po wypadku w Nancy oświadczył, że stosunek pomiędzy Francją i Niemcami jest zadawalnym. Chwilowo więc nie trzeba się obawiać o pokój europejski. Ale bądźco bądź wypadek w Nancy dowiódł, że stosunki pomiędzy Francją i Niemcami są naleadowane elektrycznością, która dąży do wyładowania się.

Kra ruszyła.
Wiatka 18. „Kra ruszyła na całej linii.

Rocznica Leny.
Petersburg 18. Dzień w rocznicę wypadków leńskich część robotników porzuciła pracę. Zakłady Putlowskie i Obuchowkie pracują. Zakłady Bałtyckie częściowo pracują.

Liczna grupa robotników poczęła śpiewać rewolucyjne pieśni na Kijowskiem prospekcie. Toż samo usiłowali zrobić robotnicy z fabryki Montjeva, lecz w obu wypadkach policja rozproszyła manifestantów. Robotalka, który niósł czerwony sztandar aresztowano. Nadto w innych dzielnicach miasta robotnicy spacerowali grupami. Starc z policją nie było.

Lot Paryz—Berlin.
Vannez 18. Lotnik Andemar biorący udział w locie Paryz—Berlin, który o godz. 5 m. 15 wyjechał z ParYZa, opuścił się w Vannez. Zwycięzca lotu Paryz—Berlin jak wiadomo, otrzyma Pa har ofiarowany przez słynną firmę win szampańskich „Pommery”

Hannover 18. Opuścił się tu lotnik francuski, biorący udział w locie Paryz—Berlin, który z ParYZa wyleciał o godz. 5 m. 30.

Samobójstwo.
Petersburg 17. W gmachu Akademii lekarskiej zastrzelił się jeden ze studentów, który zastrzelił do niej ponownie. Pozostawił on notatkę opiewającą, że śmiernicą okupuje ponownie wtaplenie do Akademii, co uważa sobie za podłość.

Przeciwno wydziałowi lekarskiemu.

Petersburg 17. Naczelnik miasta—zaproteściował przeciwno postanowieniu Rady miejskiej o otwarciu wydziału lekarskiego, oraz wyznaczeniu 15 tysięcy rb. na zapomogi dla studentów medyków.

Mowa hr. Mielżyńskiego.
Berlin 18. Podczas obrad w Sejmie pruskim, polak, hr. Mielżyński wygłosił mowę w której między innymi podkreślił zwycięstwa ludów słowiańskich na Bałkanach, wskazał na krytyczny stan Austrii, której trzy czwarte państwa stanowią ludy słowiańskie, dalej dowiódł, że jeśli przy tym kryzysie Austria trzyma się względnie—zawzględna to głównie swej polityce, która nigdy nie posunęła się do gwałtów względem słowian, przeto dla dobra trójprzymierza i Prusy winne wyzbyć się hyponozji antypolskiej.

Granice Chełmszczyzny.
Lublin 18. Ukończono prace nad rozgraniczeniem Chełmszczyzny i gub. lubelskiej.

Kwarantanna.
Sewnstopol 18. Z powodu cholery w Turcji ustanowiono tu kwarantannę dla parowców, kursujących na linii konstantynopolitańskiej.

Olbrzymi strąk.
Bruksela 18. Według doniesień prasy liczba strąkających robotników sięga 200,000 osób.

Mianowanie.
Wiedeń 18. Cesarz Franciszek Józef b. kustozja Muzeum etnograficzno-antropologicznego w Petersburgu, dr Jana Gekanowskiego mianował nadzwyczajnym profesorem uniwersytetu Lwowskiego etnologii i antropologii.

Snieżyca.
Kraków 17. Wskutek ciągłej śnieżnicy gruba warstwa śniegu pokrywa cały Kraków. Niektóre tramwaje przestały kursować, a dorożki torują sobie z trudnością drogę śród zasp śnieżnych. Pługi śniegowe usuwają śnieg z ulic. Ogrody podmiejskie śnieżycą zalszczyła. Straty w owocach są ogromne.

300,000 obłąkanych.
Petersburg 17. Według obliczeń petersburskiego kuratorjum nad chorymi umysłowymi w obecnej chwili państwo rosyjskie posiada 300,000 osób chorych umysłow, z których tylko część jest pod bezpośrednią opieką lekarską.

Ojciec św. w agonji.
Rzym 17. Wieczorny biuletyn o zdrowiu Papieża stwierdza pogorszenie. Badania uryny wykazały wiele białka.

Rzym 17. W stanie Papieża zaszła nowa zmiana, budząca poważne obawy, wobec wyczerpania organizmu Ojca św. Wiedeń 17. Do „Zeltu” donoszą z Rzymu, że stan Papieża budzi obawy poważne. Chory uległ nocy ubiegłej atakowi dusznicy.

Berlin 17. „Lokal Anzeiger” podaje depezę z Rzymu, pochodzącą od osoby, mającej stosunki z Watykanem, która zapewnia, że mimo silnego organizmu Papieża i nadzwyczajnych starań lekarzy, rozkład krwi u chorego miał postąpić już tak daleko, że katastrofa jest kwestją dni najbliższych. Organizm Papieża jest bardzo wyczerpany i można twierdzić, że chory dogorywa.

Rzym 18. Według doniesień Ag. Wschodniej stan zdrowia Ojca św. uległ ponownemu polepszeniu. Chory przyjął nieco pokarmu, rozmawiał z siostrami, które nie odstępują łóża Ojca św.

Z Rady Państwa

Petersburg 17. Przewodniczy Góblew. Nastroj na ławach polskich przygnębiający, przeciwnie prawla Rady wykazuje znaczne ożywienie. Rada zaczyna rozpatrywać kolejno artykuły projektu samorządowego w Królestwie Polskiem. Cały pierwszy oddział, ustanawiający objęcie wszystkich guberni w Królestwie Polskiem ustawą wiejską i r. 1892 zostaje przyjęty bez dyskusji wraz ze zmianami i z dodatkami, rozpatrywanymi później.

Dyskusja wynika dopiero przy art. 10, określającym prawa udziału w wyborach. Omawiane tu są 3 poprawki. Znowjewa 2 w swojej poprawce proponuje podwyższenie cenzusu mieszkańczego (lokatorów) w Warszawie na wyżej ceny komornego rb. 720 rocznie; w Łodzi, Lublinie i Sosnowcu od 360 rb.; w Będzinie, Włocławku, Zgierzu, Tomaszowie Rawskim, Częstoch-

OKUCIA Z BIAŁEGO METALU

DRZWI — OKIEN — SCHODÓW

(KLAMKI — ANTABY — SZYLDY — GAŁKI I IN.)

OZDOBNE — LEKKIE — TRWAŁE

TOW. AKC. „Ł. J. BORKOWSKI”

ul Piotrowska — № 2, — Telefon № 70.

wie i w miastach gubernjalnych od rb. 288; w pozostałych miastach od rb. 158.
Poprawka Engelhardta żąda przyjęcia art. 10 w redakcji Dumy.
Poprawka Durnowo dotyczy tylko cenzusu Warszawy i określa go na rb. 720.

Szebeko przemawia przeciwko wszystkim trzem poprawkom, broniąc praw lokatorów, gdyż kamienicznicy zawsze tamują rozwój gospodarki mieszkaj. Rada odrzuca poprawkę Durnowo 63 głosami przeciwko 62, potem Durnowo wniósł drugą poprawkę, żądając odsunięcia wszystkich lokatorów bez względu na wyborów do Instytucji samarządowych.

Szebeko zwraca uwagę, że sens tej nowej poprawki przeczy poprzedniej decyzji Rady Państwa.
Przewodniczący stawia pytanie, czy należy nową poprawkę Durnowo podawać głosowaniu. Rada wypowiada się 77 głosami przeciwko 51 odmówiło, natomiast przyjmuje art. 10 w redakcji komisji z poprawką Zinowiewa 2.

Rada przechodzi do rozpatrzenia art. 15 i 16 o kurjach narodo- ościowych. Naryszkin broni poprawki pozbawiającej żydów praw wyborczych i dopuszczającą tylko pewien procent żydów według zapatrywania urzędu do spraw miejskich, gdyż żydzi rozproszeni po świecie są nieprzejednanymi wrogami chrześcijańscy i dają do zburlenia państw chrześcijańskich. Nie zadowolnia się oni równouprawnieniem, lecz dążyć będą do państwa.
Zinowiew 2 uważa, że projekt sam przez się dostatecznie żydów ogranicza.
Zubczaninow podtrzymuje Naryszkinę, akcentując wrogosć żydów dla państwa i przypominając, że liczne państwa upadły politycznie i ekonomicznie przez żydów, między niemi Polska.
Engelbard broniąc żydów, chce skasować art. 15. Rada odrzucając poprawki, przyjmuje art. 15 i 16 w redakcji Komisji i przechodzi do art. 28, dotyczącego języka w czynnościach biurowych.
Stieżkiński wbrew punktow 7, pozwalającemu na używanie języka polskiego w przemówieniach, wniósł poprawkę, żądając niedopuszczania mowy polskiej zupełnie.
Godeński kładzie nacisk na dobro gospodarki miejskiej, w której Interesie leży, aby radni dobrze wypowiadali swoje myśli i dokładnie rozumieli, co do nich i o czem mówią, a to możliwe jest tylko w języku rodzimym. Przewodniczący polskiego języka w samorządzie pragną z Instytucji miejskich uczynić szkoły rosyjskiego języka. Mówca popiera poprawkę 7-mlu referentow art. 28, potem przewodniczący ogłasza przerwę.

Po przerwie przemawiają Bogalej, Zinowiew, br. Bobriński, Hurko i Szebeko — poczem Rada uchwała art. 28 w sensie, że wewnątrznym językiem w samorządzie ma być rosyjski, z poprawką zezwalającą na objaśnienia po polsku.

Na porządek dzienny wchodzi artykuły 38—43, dające ministrowi spraw wewnętrznych prawo zwołania czynności Rad Miejskich na termin 6 miesięcy. Zinowiew przemawia przeciwko temu artykułowi.

Naczelnik głównego zarządu do spraw miejskich broni tego artykułu, jako niezbędnego dla przeciwdziałania szkodziwej pracy niektórych Rad Miejskich. Na tem wakatce później pory posiedzenie zostaje zamknięte.

Następne posiedzenie w piątek 18 kwietnia.

Z DUMY.

Petersburg 18. Na wieczornym posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych w trybie czytania przyjęto włoski projekt, dotyczący 1) liczby kontyngensu poborowych na 1913 rok, 2) sposobu uzupełnienia budżetu artylerji, 3) na obronę krajową oraz 3) na uzupełnienie potrzeb dla ministerjum marynarki. Następne posiedzenie działo w piątek 18 kwietnia.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

KRONIKA.

— **Z duchowieństwa.**
Kapelanem przy klasztorze św. Anny pod Przyrowem mianowany został wikaryusz parafji Milejów w powiecie częstochowskim ks. Stanisław Dziennicki.

— **Urzędowe.**
Przybyły w sprawach służbowych do Częstochowy onegdaj wieczorem wicegubernator piotrkowski p. Fortven-gler w dniu dzisiejszym opuszcza nasze miasto, wracając do Piotrkowa.

— **Z kolei W.-W.**
Personel służby pociągowej na kole warsz.-wied. zwiększono blisko o sto osób, w tej liczbie przyjęto tylko kilku Polaków.

Wobec znacznego powiększenia druzyn konduktorskich, blisko połowę służby tej kategorii przeniesiono do Piotrkowa, wskutek czego druzyny warszawskie prowadzące będą pociągi towarowe tylko do Piotrkowa, skąd druzyny piotrkowskie te same pociągi w dalszym ciągu prowadzić znów będą do Łaz i Sosnowca.

Podział i zmianę służby pociągowej wprowadzono celem zmniejszenia ilości godzin pracy, gdyż przy znacznem opóźnieniu się pociągów towarowych praca była zbyt uciążliwa.

— **Skazani.**
Wyrokiem sądu okręgowego piotrkowskiego skazany został na 10 lat robót ciężkich stały mieszkaniec wsi i gminy Potok Złoty w powiecie częstochowskim Paweł Moskal.

Wyrokiem izby sądowej warszawskiej skazano na 6 lat robót ciężkich z pozbawieniem wszystkich praw i przywilejów mieszkańca Częstochowy Karola Algajera, oskarżonego z 2 cz. 102 art. kod. karnego.

— **Depsze niedoręczone.**
Szymański z Petersburga, Rossmau z Warszawy, Chadaś z Kramatorskoj.

— **O podatek skarbowy.**
Według brzmienia Manifestu z dnia 6 marca r. b. (art. XV, punkt 2, lit. 1) podatek skarbowy od nieruchomości w miastach i miasteczkach Król. Pol., nie- zapłacony do dn. 14 stycznia r. b., podlega umorzeniu do połowy niezapłaconej kwoty.
W celu uniknięcia nieporozumień sprawę tę winna bliżej i wyjaśnić izba obrachunkowa.

— **Kooperatywy rolnicze.**
Wobec rozszerzenia się zakresu działalności kooperaty w włościańskich główny zarząd rolnictwa, urządzania gruntów nadesłał gubernatorowi w Królestwie Polskiem wzory ustaw dla konsumentów torfu, handlu jarami, kółek hodowlanych, kółek utrzymujących stadniki, Tow. hodowl. i handlu inem, kółek meljoracyjnych i t. d. Tow. zatwierdza mają gubernatorowie na takich samych warunkach jak i kółka rolnicze.

— **Ze wspomnień.**
Ostatnie 15 wydanie warszawskiego „Swiata” zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Warszawska szkoła Sztuk Pięknych—(1844—1862)”. Artykuł ten oparty jest szeregiem zdjęć fotograficznych grupy kierowników szkoły oraz jej wychowawców. Między innymi na 7-jej stronie, w pierwszej grupie uczniów nr. 22 wyobraza podobiznę ojca znanego w Częstochowie prefekta ks. kan. M. Ciesielskiego, art. malarza Pawła Ciesielskiego, zgasłego w 1908 r. we wsi Kozłogóra Stara w pow. kutnowskim w guberni warszawskiej.

Sędziwy artysta pozostawił przeszło 400 prac rozrzuconych po świątyniach w Królestwie i domach prywatnych, w tem wiele odznaczonych na wystawach i konkursach. Ciesielski zaczął sztukę z bezbrzesnem umłowaniem ziemi, gdzie na powiększonej przez się ojcowiznie

gospodarował lat 40. Pozostawił on po sobie dziesięćroćro dzieci, które rozbiegły się po świecie poniosły to umiłowanie kraju ze sobą.

— **14 szkół w gminie!**
Mieszkańcy gminy Grabówka w powiecie częstochowskim na zebraniu gminnem w dniu 28 z. m., uchwalili z rokiem szkolnym otworzyć jeszcze pięć nowych szkół, mianowicie w wioskach: Gnaszyn, Łojkach, Kalei, Wierzychowice i Wyczerpach. A więc z istniejącymi już 9 szkołami, wypadnie w gminie czternaście szkół. — Co za pokazna liczba!

Jednak nie dosyć jest otwierać szkół; trzeba się postarać jeszcze o ciągłość zajęć w niej, gdyż tylko wówczas możemy spodziewać się pozytywnych wyników. Wiemy zaś, że tej ciągłości w większych szkołach, t. j. zachowania przez ogół punktualności w posyłaniu dzieci do szkoły w czasie od dnia 14 września do dnia 14 czerwca niema. — Wobec tego dzieci przyswajają sobie wiadomości w szkole z konieczności rzeczy połowicznie, co znów kładziey później to na karb opanosać lub niekompetencji pedagogicznej nauczyciela. Aby te chorobliwe stosunki raz na zawsze zniweczyć, by szkoła dawała dziedziom rzeczywiste to, co dać może, trzeba równoległe z otwarciem szkół uchwalać przymusowe nauczanie.

K. G.

— **Ceny zboża w pow. częstochowskim.**

Według danych urzędowych ceny zboża w powiecie częstochowskim były następujące:

— **Pszensica—za ćwierć płacono wiosną 1912 r. 14 rb., w r. 1911 rb. 11.65; w r. 1910 rb. 12.86. Jesienią 1912 r. 12.60; w r. 1911 rb. 12.55; w r. 1910 rb. 11.67.**

— **Zyto—za ćwierć płacono wiosną 1912 rb. 10; w r. 1911 rb. 9.44; w r. 1910—rb. 9.36. Jesienią r. 1912 rb. 10; w r. 1911 rb. 10.13; w roku 1910 rubli 8.26.**

— **Jęczmień—za ćwierć płacono wiosną 1912 rb. 9.20; w r. 1911 rb. 8.46; w r. 1910 rb. 7.84. Jesienią 1912 rb. 8.55; w r. 1911 rb. 8.70; w r. 1910 rb. 7.46.**

— **Tataraka—za ćwierć płacono wiosną 1912 rb. 8.70; w r. 1911 rb. 6.40; w r. 1910 rb. 7.60. Jesienią r. 1912 rb. 8 k. 80; w r. 1911 rb. 8.39; w roku 1910 rb. 6.94.**

— **Groch—za ćwierć płacono wiosną 1912 rb. 15.70; w r. 1911 rb. 13.80; w r. 1910 rb. 13.31. Jesienią 1912 rb. 14.90; w r. 1911 rb. 14.80; w r. 1910 rb. 12.80.**

— **Owies—za ćwierć płacono wiosną 1912 rb. 6.50; w r. 1911 rb. 5.55; w r. 1910 rb. 6.45. Jesienią r. 1912 rb. 6.00; w roku 1911 rubli 5.86; w roku 1910 rb. 5.54.**

— **Kartofe—za ćwierć płacono w r. 1912 rb. 5.90; w r. 1911 rb. 3.10; w r. 1910 rb. 3.10. Jesienią r. 1912 rb. 3.20; w roku 1911 rubli 4.36; w roku 1910 rubli 2.53.**

— **Licytacja.**
Dziś w piątek 18 b.m. o 11 rano w Magistracie częstochowskim odbędzie się ustawy przetarg publiczny na oddanie w dzierżawę w r. 1913—40 budek handlowych na Częstochówce, wprost miejskich sklepów dla sprzedaży w nich kawy i herbaty. Przetarg rozpocznie się in plus od sumy dzierżawnej pobieranej w rokueszłym. Najwyższa tenuta dzierżawa, pobierana w r. z. wynosiła rb. 248 k. 10, najniższa rb. 52 k. 50. Całkowita opłata dzierżawna winna być natychmiast wniesiona do kasy miejskiej. Zyczący sobie przyjmować udział w licytacji winni przybyć w terminie oznaczonym do Magistratu. Szczegółowe warunki licytacji są do przejrzania w biurze Magistratu w godzinach biurowych.

— **Benefis M. Lenka.**
Dziś w piątek 18 b.m., w teatrze „Paryskim” odbędzie się benefisowe przedstawienie art. dram. p. Marjana Lenka. Afisz zapowiada trzyaktowy dramat St. Przybyszewskiego p. t. „Topiel” grany obecnie na scenie warszawskiej z wielkiem powodzeniem. Reżyserja p. Fr. Stróżewskiego.

— **Zbiegłi z aresztu.**
Władze policyjne poszukują zbiegłego z wzięcia w Zawierciu Abrahama

syna Chajma Najmana, pochodzącego ze wsi i gminy Lubianów w pow. łowickim, w guberni warszawskiej, czasowo mieszkającego w Będzinie.

— **Poszukuje się również** zbiegłego z aresztu w Kamienicy Polskiej Karoliny Włodarek obwinionej o kradzież u Bablina.

— **Sosnowiec.**
— **Nowa kooperatywa.**

W dniu 15 marca zawiązały się Towarzystwo udziałowe, składające się z grona osób prywatnych i właścicieli aptek w Zagłębiu Dąbrowskiem dla fabrykacji sztucznych wód mineralnych i napoi gazowych. Fabryka mieścić się będzie przy ulicy Siedleckiej nr. 53 w sąsiedztwie na ten cel wzniezionym budynku.

Nazwa nowej kooperatywy: „Wir”. Tow. Zjednoczonych Aptekarzy dla wyrobni sztucznych Wód Mineralnych i Napoi Gazowych.

Celem spółki będzie dostarczanie mieszkańcom Zagłębia wszelkich napoi gazowych wyłącznie z wody dystylowanej, istniejące bowiem dotychczas przy aptekach fabryki tego rodzaju nie prowadziły, — a poza aptekami małe fabryczki dawały produkt na wodzie surowej.

Kraków.
— **Zbrodnia w hotelu.**

Przed krakowską ławą przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko 32 letniej wyrobnicy Annie Zimelkowej, rodem z Bałomberku na pruskim Śląsku, oskarżonej o zbrodnię morderstwa. Zimelkowa przyjechała 29 stycznia 1912 roku do Krakowa z 2 letnią chorą córeczką i wynajęła pokój w zakładzie Sperlinga przy ul. Kopernika, gdzie się zameldowała, jako Edwardowa Kozłowska, żona śluszarza z Bogumina. Służbie hotelowej opowiadała, że do Krakowa przybyła do lekarza z chorem dzieckiem.
Nazajutrz wieczorem niepostrzeżona zniknęła z hotelu.
W parę dni później w pokoju, który zajmowała, znaleziono na plecu rozkładające się już zwłoki jej córeczki. Lekarze orzekli, że dziecko zostało uduszone. W pokoju znaleziono gazetę hanowerską i to nasunęło przypuszczenie, że Zimelkowa przyjechała do Krakowa z Hanoweru.

Po długich poszukiwaniach wyśledzono ją w Hanowerze i przewieziono do Krakowa. Zimelkową poznała służba hotelowa.
Oskarżona do winy się nie przysna- je, twierdzi, że w Krakowie nigdy nie była i że jej córeczka — przebywa u jej brata pod Częstochową. Władze jednak ego brata nie znalazły.

— **Odpowiedzi od Redakcji.**

— **Prenumeratorowi.** Polecamy panu hotel „Morskie Oko”, w którym całkowicie utrzymane wynosi dziennie 5 koron. Na miejscu można znaleźć pensjonat i taksy, chociaż niewielki, w prywatnym domu.
P. O. Cw. Wiersz, zaczynający się słowami: „Gdy się zachycam...” do drukłu się nie udaje, nadto niepodobna wylizczać jego usterek w krótkiej odpowiedzi od Redakcji. Można by uczy- nić w dłuższej osobistej pogawędce.

— **Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.**

Piątek „Miódowy Miesiąc”.
Sobota „Miódowy Miesiąc”.
Niedziela po pol. „Krakowiacy Górale”, wiecz. „Miódowy Miesiąc”.

— **Kafle i roboty zdunskie**
L. NIETRZECKI i S-ka
w Częstochowie, Teatralna 24, telefon 321.

Sól dębowy rozsuwany oraz krzesła do sprzedania. Siedem Kamienie nr. 10 m. 15. 109 —

136
MEBLE
chrześcijańskiej pracow- ni sżyłom M. Ekszery- skiego, potrzebni uczynio- żyłki do kart toale- ty łóżka lodowno poko- Ar. Nr. 20. 351
sajowe tanio sprzedaje sa- kład meblowy A. Gli- kięgo Alaja Nr. 12 133
— **Potrzebna**
panna do sżycia ul. Fab- rykana 8. Stolarska 359

H. SAKOWSKI.
Magazyń i pracownia obuwna w Częstochowie II Al. 27.
Magazyń zaopatrzony w gotowe obuwie i kalosze. Fasony najświeższe od nowokwintniejszych do najprostszych.
Firma egzystuje od 1880! roku.

18) Szlachetne serca.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Zapomniałeś widać o swojej starej siostrze; kiedyś mi nawet nie myślisz pomóc wydosztać się z tej starej landary.

Porucznik puścił Gertrudę i zbliżył się znowu do wozu, by podać rękę Marjanie, tymczasem siostry rzuciły się sobie w objęcia.

— Daruj, kochana Marjanno — rzekł porucznik — zapomniałem o wszystkim z radości, że po tylu latach ogłdam narzeczone znowu moje drogie dziecko, któreś mi w domu brakowała, o szczerem moim jej nieobecność. Niech cię Bóg błogosławi kochana siostrze za to, coś uczyniła dla niej, gdyż bez twojej pomocy, nie byłaby Gertruda nigdy pozyskała tego, w co dziś bogata.

— Ot pleciesz! przerwała Marjanna — gdybyś był znał lepiej swoje dziecko, to byłbyś wiedział, że Gertruda jest jedną z tych, którzy sobie sami potrafią dać radę. To osobliwszy charakter, i mówię ci, że Bóg wie w kogo to się wdało, bo niepodobna ani do ciebie ani do twojej żony. Mnie się zdaje, że ona ma być chyba zamieniona.

Porucznik popatrzył niby przerażony na co pani Marjanna uśmiechnęła się serdecznie.

— Jakże się ma kochana mama? spy-

tała Gertruda spoglądając zdumiona na pleką siostrę.

— Pisałaś do ciebie przecież, że od kiedy nowy doktor ją leczy, ma się o wiele lepiej.

Na wspomnienie o doktorze, Izabela zarumieniała się pomimowoli.

Gertruda postrzegłszy to, rzekła z uśmiechem:

— Musi to zatem być dzielny człowiek ten nowy doktor!

Izabela zarumieniała się jeszcze mocniej.

— I cóż Izabelo? — szepnęła Gertruda — zdaje się, że dotrzymałaś przyrzeczenia, które dałaś odjeżdżając z domu.

— O, bezwątplenia. Jątem teraz zupełnie swobodną, i nie przykutą po całych dniach do łóżka mamy,

— I jesteś szczęśliwą i zadowoloną?

— O ile mogę.

— A nie życzylibyś sobie przybyć do stołczy i pobawić się rozrywkami, jakie nastęrcza duże miasto?

— Nie, wcale.

Gertruda ucałowała siostrę, a potem zwracając się do ojca, spytała:

— Mogę teraz wejść do mamy?

— Nie, moje dziecko, nie wcześniej jak popołudniu; matka śpi teraz — odrzekł porucznik.

Dziś było przy obiedzie wesoło, a Gertruda miała teraz lepszy jeszcze humor jak niegdyś. Zartowała i śmiała się tak ochoczo, że pomimowoli i reszta osób uległa temu wpływowi swobodnego umysłu. A jednak Gertruda mimo

wesołości była i poważną, wyraz głębokiego zamyslenia nie ustępował z jej twarzy i czynił ją o wiele starszą — niż była w lśściele jako panienka w dwuletnim roku życia. Najwyraźniej wszakże objawiała się dziś radość jej, szczególnie niemal głęboko uczute, że po kilku latach oddalenia znalazła się napowrót w kręgu rodzinnym.

Po południu otrzymała pozwolenie wejścia do pokoju matki.

Na twarzy Gertrudy widać było zaniepokojenie.

Pani Blide przyjęła córkę w swoim pokoju. Siedziała na sofie ubrana za pełnię.

Gertruda nie pamiętała, by kiedy przedtem wchodziła maikę w stroju dziennym. Na szczerpie jej twarzy kwitły teraz choć blade rumieńce i z oczów dających wywierało wycieńczenie. W zbył wyszukaniem, zwyciężonym urzędniaku pokoju nie zaszła żadna zmiana, ale o cudaj jedno z okien było otwarte i przez nie obdzwiała się powietrze przepływające razem z wonią z ogródka. To właśnie wydało się Gertrudzie czemś niezwykłym, gdyż matka twierdziła dawniej zawsze, że świeżo powietrze ją zabija.

Na widok tych zmian, uczuła Gertruda radość w duszy, jakkolwiek ścisłała się jej serce gdy się zbliżała do matki.

— A, to ty jesteś? — odezwała się pani Blide do wchodzącej Gertrudy obojętnie. Kiedyś przybyłaś — jak długo myślisz zabawić?

Zimne te przewitanie ubodo biedną Gertrudę i boleść ta odbiła się na jej twarzy.

Izabela spojrziała zaniepokojona na siostrę; nie uszło jej baczności niemile wrażenie, którego doznała Gertruda. Starata się jednak pokrzyć to wrażenie, i odpowiedziała o ile mogła po takim przewitaniu, uprzejmie:

— Zabawię tutaj, kochana mammo przez kilka tygodni — rzekła Gertruda i ujęła rękę matki, na której złożyła pocałunek. Dla tego tak długo zabawię, poglęwał znowa nie przedko może być mogła być z wami kochani, może i dalsze lat minie nim przyjdzie ta chwila; kiedyś ostatni raz zegnają się z wami, było to przed trzema laty.

— Co, już to trzy lata jak wyjechałaś? — zawołała matka i usunęła rękę z nęcia Gertrudy — no proszę, a mnie się zdaje, jakbyś dopiero wypadła z pokoju, otwierając drzwi z łoskotem!

Gertruda zaczęła się iaskotać odwróciła się do kobiety nie młodej, która w tej chwili weszła do pokoju. Zbliżyła się do świeżo przybyłej z uprzejmem słowem.

— Pani Ringberg, wierz mi pani, iż nie potrafię wyrazić ci słowy molch uczuć wdzięczności za starania, któremi otoczyłaś moją maikę.

— Spotęlam tylko mój obowiązek — odpowiedziała pani Ringberg. Przyrzekam panience obejmując ten obowiązek czynić wszystko jak najlepiej.

(d. c. n.)

A. DEBICKI

Geometra przysięgły

Teatralna 23 m. 14 parter telef. 802
Wykonują wszelkie roboty Mier-
niczne

DENTYSTA

Roman FILIPOWICZ

CZERZESZCZYŃCININ

II-ga Aleja Nr. 24.

Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Ważne dla chorych cierpiących na choroby dróg oddechowych.

Przy leczeniu kaszlu, bronchitu, astmy, kłokuszu, katarów gardła, i krtani w zupełności stwierdzono całym szeregiem doświadczeń radykalną skuteczność preparatu Fagosol, czego najlepszym dowodem są otrzymywane przez nas listy nawet z zagranicy.

Przytaczamy jeden z nich:

„Czuję się w obowiązku serdecznie podziękować W. P. za Fagosol Zachorowaśszy na ciężką i fluency z silnym kaszlem, nie mogłem 'całe' noce spać. Po użyciu Fagosolu kaszel zniknął i w kilka dni byłem zupełnie zdrowy. Polecam Fagosol wielu znajomym, chorym na kaszel i wszyscy wyrażali się o tym preparacie z uznaniem, co chętnie stwierdzam.

Z poważaniem

H. Schlutter. Bad.
Kreuzbach Bismarkplatz Nr. 3

Chorzy na kaszel, bronchit, na zastrzałe kataru krtani oraz płuc, którzy nie donali ulgi przy stosowaniu innych leków, bezwarunkowo winni użyć Fagosol. Osiągnięto również znakomite wyniki przy leczeniu suchot płucnych: Żądać we wszystkich aptekach i składkach apteczny ch. 806-

KALENDARZYK

Dzień Bogusła Jutrno Tymna
Wschód 5-00 Zachód 8-01 Długość dnia 14-02 przybyło 6-51
WIADOMOŚĆ HISTORYCZNA.
1791 Ogłoszenie ustawy dotyczącej Warszawy na ceryklaty policyjne.
1704 Konfederacja Warszawska ogłasza akt defenestracji Augusta II.
Przydaje czas, gdy blyszczące umłona pogonia,
Z cichych ścian wyła kłoty. Awantury!
Ha! jest przemiający, a Chrystus powiedział:
„Błogosławiony cichy on wszystkich przodków!”
Adam Mickiewicz

Kalendarz Częstochowski na rok 1913, Stanisława Rum-szewicza p. Adwokata Przysięgłego jest do nabycia w drukarni F. D. Wilkoszewskiego II-ga Aleja Nr. 38.

KRAWIEC

Chrześcijańska pracownia

Najlepiej naftajnie wykonująca
PIERWSZORZĘDNY

ZAKŁAD KRAWIECKI

Wincentego Marksa
ul. Ogrodowa Nr. 26.
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny.

„ POKOST „

C. Ch. Szmidta w Rydze

oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips

Poleca: Skład Materjałów
Aptecznych i Farb „ „

WACŁAWA ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

EGZAMINY

w 7 klaszku Komercyjnej K. Andrzeja-czka w Częstochowie III Aleja Nr. 60 trwają w dalszym ciągu na rok zaś szkolny przysięż rozpoczęcia 21 Maja b. r.
Podania przyjmują codziennie Kancelaria od 9-tej do 3-iej po poł.

KURSA

stenografii i pisania na maszyna. J. Sekulowicz w Warszawie, Marszałkowska 74 nauczają zamiejscowych listownie biele stenografować. Prospekty darmo. Po ukończeniu świadectwa.

Róże dla robotników

szczeropole stypne hall-nowskie polecam do obco Towarzystwo Rolnicze-nego sędzenia 25 róż Francuskie, opublikujące pięknych odmian Kolekja się Robotników Rolny Regina 7 rub. 50 k. mi. (założone i znajda-25 róż najszczeropolejszych jęję się pod protektio-nem duzo herbario-ratemu Ministrów Rolai-nych Kolekja Piek-twa i Pracy. umiemo bezpłatnie Robotników rolnych chcących prace-ki 10 Rubli Różę pien-10 (zastawom) 75 do 1 rubla sz stępke poleca Ogrodnicтво Halinów Władysława Zawady PARIS 175, Bourse de Commerce, Société Natio-nale de la Main-d'oe-vre Agricole. 0325 - owocowe 6-o letnie okolicznosciowo 300 sztuk w cenie 20-30 kopiejek sztuka. 123-

Szykna nowa do sprzedania ul. Wa szawska 94. 121

WYŚMIENITY W SMAKU
KONIAK IMPERIAL
ŻADAĆ WSZEDZIE!

Poczeka
szczeropole stypne hall-nowskie polecam do obco Towarzystwo Rolnicze-nego sędzenia 25 róż Francuskie, opublikujące pięknych odmian Kolekja się Robotników Rolny Regina 7 rub. 50 k. mi. (założone i znajda-25 róż najszczeropolejszych jęję się pod protektio-nem duzo herbario-ratemu Ministrów Rolai-nych Kolekja Piek-twa i Pracy. umiemo bezpłatnie Robotników rolnych chcących prace-ki 10 Rubli Różę pien-10 (zastawom) 75 do 1 rubla sz stępke poleca Ogrodnicтво Halinów Władysława Zawady PARIS 175, Bourse de Commerce, Société Natio-nale de la Main-d'oe-vre Agricole. 0325 - owocowe 6-o letnie okolicznosciowo 300 sztuk w cenie 20-30 kopiejek sztuka. 123-

POTRZEBNI
zaraz Chłopcy
zdalekich okolic do zakładu Elektromechanicznego Wiadomość w Adm. Gońca Częstochowskiego

Potrzebni
zaraz chłopcy do zakładu ślusarskiego i szkolni uczniacy na roboty stolarstwa. Aleja III 10 71 108

POTRZEBNI
zaraz zupełnie
zdolni ślusarze lub broszownicy na drobne roboty przeważnie na tokarni Wiadomość Administracji Gońca Częstochowskiego.

Subjekt
fryzjerski potrzebny - ul. Dojazd Nr. 9. 120-

Pokój
z oddzielnym wejściem (przy rodzinie) do wynajęcia. Wiadomość w Administracji „Głosu”. II

Do sprzedania
sklep spożywczy w dobrym punkcie ul. Dojazd przy stacji D. Z. W. W. Wiadomość Mikolejew-ska 10 m. 16. 122-

Potrzebni
dwoch ogrodników lub dobrych warzaskach, poort Kłonięce Kruszyca Kwiatkowski. 94

Wieluńska 28
4 pokoje z kuchnią wodo-ciąg wanną od 1 lipca do wynajęcia 14

5 pokoi
z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia III Aleja 52. Stróż weksle. 0336

Fortepian
wiedziada spr-dam ul. Aleksandrowska Nr. 14 m. 1

Chrześcijańska
pracownia obrzęd i Kosz-tów Damskich wykony-wa wszelkie wykłady w roboty Króji powny i inne. Adres III Aleja 52 solidny T. KISER II-ga Aleja Nr. 39 I-o piętro.

Mieszkanie
pokój z kuchnią i jedna duży pokój zaraz do wynajęcia. Szkolna 55. 17.

Sklep
raz s piwarią do sprzedania ul. Mickiewicza Nr. 62. 131

Potrzebni
wielu ślusarzy i chłopcy do zakładu ślusarskiego i szkolni uczniacy na roboty stolarstwa. Szkolna Stawierka i Ciw-stróś weksle. 115. 130

Biuro Techniczno-Handlowe **Dąbrowski i Wiśniewski** **Cerkiewna Nr. 11, Telefon Nr. 385.**
Poleca: ze składu, Weże gumowe, płyty gumowe azbest, pakunki uszczelniające oryginal, Klingeryt

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERRAKOTOWE (stale na składzie)
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, Aleja II 20 Telefon 93.
doktor i Wydawca: F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI
Drak. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.